

## Pustki - Kalambury (2009)

Written by bluelover

Monday, 04 February 2019 15:59 -

---

## Pustki - Kalambury (2009)



1 Trawa 3:24 2 Kalambury 2:25 3 Znój 4:26 4 Wiedza 3:08 5 Dłoń Zanurzasz We Śnie 4:16 6 Przekwitanie 2:50 7 Nieodwaga 3:07 8 Wesoly Jestem 2:48 9 Jakżeż Ja Się Uspokoję 3:48 10 Wiersz O Szukaniu 4:01 11 Pożaluj Mnie 3:08 12 Notes 3:25  
Bass Guitar – Szymon Tarkowski Drums – Grzegorz Śluz Guitar – Radek Łukasiewicz Keyboards – Basia Wrońska Strings – Basia Wrońska Vocals – Basia Wrońska, Radek Łukasiewicz

Jakżesz ja się uspokoję? Głębokie Pustki.

Deklamowanie "Pożaluj Mnie" Danuty Wawiłow to zabawa edukacyjna dla przedszkolaków. Dzięki Pustkom bawić mogą się wszyscy. Zespół serwuje nam kompilację poetyckiej rozkoszy, osławając liryczne twory wielkich kreatorów słowa.

Słuchanie tej płyty to prawdziwe łaskotanie intelektu, obcowanie w tekstylnym bezkresie, radosny taniec na neologicznej łące wśród pachnących lingwistycznych kwiatków. W dodatku przy jakże trafionym poziomie muzycznego minimalizmu! Pustki z niezwykłym wyczuciem dopasowują poszczególne dźwięki do sylab śpiewanych słów. Brzdęki gitar, echa perkusji i klawisze wchodzą w symbiozę ze słowami, malując tło dla poezji. W takiej energetycznej i nieco dziwacznej konwencji świetnie brzmi oryginalność Leśmiana. Inaczej zupełnie prezentuje się dramatyizm Broniewskiego – bardziej uniwersalnie i współcześnie. Wykonane w pustkowym klimacie "Przekwitanie" wyróżnia się na płycie i wchodzi w reakcję z umysłem jak hinduska mantra. Podobnie hipnotyzuje "Wesoly Jestem" Wyspiańskiego. To kolejny ożywiony przez zespół chochoł z przeszłości, który doskonale odnajduje się w zwichrowanym świecie tekściarskiej alternatywy i potwierdza, że poezja ma dziś swoją rację bytu!

## Pustki - Kalambury (2009)

Written by bluelover

Monday, 04 February 2019 15:59 -

---

Pustki dokonały pewnej rewolucji. Podkoloryzowały liryki pozostawione mentalnej zagładzie i sztywnej interpretacji. Oswoiły wojennych poetów, przypomniały o słowotwórczym geniuszu Leśmiana i stworzyły krążek nowoczesnej poezji śpiewanej, co brzmi tak świeżo, że żałuję, że jego premiera nie przesunęła się na wiosnę, choć jesienią taki muzyczny prądzik też przecież cieszy. Można pomarzyć o trawie do kolan, co by się podniosła do czoła, a już wkrótce będzie można zaśpiewać do zimy “śnież się, w duszy mojej śnież”, bo przecież “przekwita wszystko i kwita!”.

Rockowo-rockandrollowe, stylistycznie awangardowe wyczyny muzyczne Pustek doprawione charakterystycznym wokalem ukławiszowionej Barbary Wrońskiej i głosami Nosowskiej oraz Rojka burzą wewnętrznego spokój. Odpalają drewno w przygasłym kominku intelektu i sprawiają, że mózg dymi od nadmiaru szarej materii. Fajne doznanie. Głębokie to, nie Pustki.  
---Magdalena Kotowska, uwolnijmuzyke.pl

download (mp3 @192 kbs):

[yandex](#) [mediafire](#) [ulozto](#) [gett](#) [bayfiles](#)

[back](#)